

Księgowi apelują o czas

Nie da się wybrać formy opodatkowania biznesu, bo Polski Ład ciągle się zmienia.

PRZEMYSŁAW WOJTASIK

Decyzja o formie rozliczania działalności gospodarczej nigdy nie była tak trudna, jak w tym roku. Polski Ład diametralnie bowiem zmienił zasady płacenia podatku i składki zdrowotnej, na dodatek rząd

szykuje kolejne nowelizacje, ważne także dla przedsiębiorców. Dlatego **Stowa-**

rzyszenie Księgowych w Polsce apeluje o przesunięcie terminu na wybór formy opodatkowania. W tym roku* przypada 21 lutego. Na kiedy go przełożyć?

- Wszystko zależy od tego, kiedy zakończy się poprawianie Polskiego Ładu. I przed-



siębiorcy będą mieli już pewność, jakie są plusy i minusy danej formy rozliczenia

- mówi Aneta Lech, przewodnicząca Komisji Biur Rachunkowych przy **SKwP**.

Z przedstawionych przez rząd założeń kolejnej nowelizacji Polskiego Ładu wynika m.in., że złagodzi zasady obliczania składki zdrowotnej.

Nie można wybrać podatku, bo Polski Ład ciągle się zmienia

Przedsiębiorcy potrzebują więcej czasu na decyzję, w jaki sposób rozliczać się z fiskusem i ZUS.

PRZEMYSŁAW WOJTASIK

ZAŁOŻENIA PROJEKTU

Rząd ujawnia kolejne plany

Kolejna nowelizacja Polskiego Ładu trafiła już do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów. Wynika z niej, że rząd planuje:

- 1) wprowadzenie korzystnych rozwiązań dla niepełnych rodzin,
- 2) złagodzenie mechanizmu stosowania kwoty wolnej w trakcie roku, np. u menedżerów i członków zarządu,
- 3) rozszerzenie kręgu podatników, dla których Polski Ład jest neutralny,
- 4) modyfikację zasad ustalania dochodu dla celów wymiaru składki zdrowotnej opłacanej przez osoby prowadzące działalność gospodarczą, w tym poprzez uwzględnienie różnic remanentowych,
- 5) przesunięcie terminu wejścia w życie regulacji dotyczących prowadzenia ewidencji podatkowych przy użyciu programów komputerowych i ich przesyłania do urzędu skarbowego za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Przypomnijmy, że Polski Ład był trzy razy nowelizowany jeszcze w grudniu, przed jego wejściem w życie. W styczniu poprawiano zaś zasady rozliczania pracowniczych pensji.

wodował, że każdy przedsiębiorca musi na nowo przeliczyć, co mu się bardziej opłaca – mówi Przemysław Pruszyński, ekspert Konfederacji Lewiatan.

Tylko jak, skoro Ministerstwo Finansów zapowiedziało kolejne, poważne zmiany w nowych przepisach? Choćby dotyczące zasad naliczania składki zdrowotnej przy sprzedaży firmowego majątku. Zgodnie z Polskim Ładem przedsiębiorcom na skali i liniowym PIT sprzedającym auto bądź lokal (rozliczone w poprzednich latach w kosztach) wychodzi bardzo duża składka. Może to wpłynąć na

ów, emerytów i rencistów.

– Ta zmiana ma znaczenie także dla przedsiębiorców, wielu z nich ma bowiem jeszcze inne źródła dochodów, właśnie zlecenia, emeryturę czy rentę. Przykładowo, mogą wybrać rozliczenie na skali, a potem okaże się, że całą ulgę skonsumenty im dochody ze zleceń – tłumaczy Aneta Lech.

Musi być pełna wiedza

– Są jeszcze inne propozycje, np. dla samotnych rodziców, którzy też przecież mogą prowadzić firmę. To wszystko powoduje, że wielu przedsiębiorców nie ma pełnych danych o skutkach decyzji o formie rozliczenia. A jeśli wybiorą źle, nie da się już tego odkręcić – podsumowuje ekspertka.

Do kiedy przesunąć termin? **SKWP** nie podaje konkretnej daty, wszystko zależy od tego, kiedy zakończy się poprawianie Polskiego Ładu. I przedsiębiorcy będą mieli już pewność, jakie są plusey i minusy danej formy rozliczenia.

A co z zaliczkami na PIT, ryczałtem oraz składkami zdrowotnymi, które należą odprowadzić także do 21 lutego?

– Trzeba je zapłacić według zasad obowiązujących dla danej formy opodatkowania, a



jeśli można ją będzie później zmienić, przedsiębiorca skoryguje rozliczenia. Wydaje się, że koszty takiej

korekty będą niższe niż skutki źle wybranej formy opodatkowania – mówi Aneta Lech.

Przemysław Pruszyński zwraca uwagę, że wielu przedsiębiorców zajętych jest teraz wypełnianiem nowych obowiązków wynikających z Polskiego Ładu. Chodzi o przeliczanie pracowniczych pensji. Do tego dochodzą rozliczenia za zesły rok.

– Trudno teraz znaleźć czas na obliczanie, co się bardziej opłaca w 2022 r. Przesunięcie terminu na wybór formy rozliczeń byłoby mile widziane – podkreśla.

– Preregulowana, skomplikowana i wprowadzona bez odpowiedniego vacatio legis reforma spowodowała olbrzymi chaos w przepisach i zamieszanie wśród przedsiębiorców. Nie dziwię się, że nie wiedzą, jaką formę rozliczenia wybrać. I obawiam się, że przesuwanie terminów pomoże im tylko na krótką metę – podsumowuje Filip Przybylski-Lewandowski, adwokat, partner w kancelarii Buszan Orłowski Przybylski-Lewandowski. /©©

Należy przesunąć termin na wybór formy opodatkowania działalności gospodarczej – apeluje **Stowarzyszenie Księgowych w Polsce**.

– Decyzja o formie rozliczenia nigdy nie była tak trudna, jak w tym roku. Polski Ład wszystko pozmieniał, na dodatek jest ciągle poprawiany i przedsiębiorcy nie mają wszystkich danych niezbędnych do kalkulacji – mówi Aneta Lech, przewodnicząca Komisji Biur Rachunkowych przy **Stowarzyszeniu Księgowych w Polsce**.

Skala, liniówka, ryczałt

Ustawowy termin na wybór formy rozliczenia przypada w tym roku 21 lutego. Przedsiębiorcy mogą zdecydować się na skalę, liniowy PIT oraz ryczałt. Jest jeszcze karta, ale tylko dla tych, którzy korzystali z niej w poprzednim roku (z wyjątkami, np. dotyczącymi lekarzy). W kalkulacji trzeba wziąć pod uwagę już nie tylko wysokość podatku (uwzględniając nowe ulgi i zwolnienia), ale także składki zdrowotnej. Jest teraz obliczana w różny sposób, w zależności od sposobu opodatkowania.

– Niestety, symulacje z wcześniejszych lat są już nieaktualne. Polski Ład spo-

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

p.wojtasik@rp.pl